

W rozmowie z Energetyka24.com Paweł Nierada, ekspert ds. energetycznych Instytutu Sobieskiego, podkreśla, że rozbudowa terminala LNG w Świnoujściu wpisuje się w logikę budowy hubu gazowego w Polsce. Ekspert podkreśla, że jest ona także konieczna z powodu pozornej dywersyfikacji jaką zapewniają interkonektory z Niemcami, przez które jest tłoczony de facto rosyjski gaz z Nord Stream 2.

W ocenie Pawła Nierady należy pozytywnie ocenić sprzeciw krajów Europy Środkowej wobec Nord Stream 2 (to projekt budowy nowych mocy przesyłowych Gazpromu nad Bałtykiem o przepustowości 55 mld m³ - przyp. red.). Warto przypomnieć, że aż dziewięć stolic krajów Wspólnoty (Warszawa, Praga, Wilno, Ryga, Tallin, Budapeszt, Bukareszt, Bratysława, Zagrzeb) wystosowało wspólny list do KE, w którym ostrzegają przed zagrożeniem jaką nowa inwestycja rosyjska stworzy dla Europy. W rozmowie z Energetyka24.com ekspert Instytutu Sobieskiego podkreśla, że koalicja występująca przeciwko Gazpromowi powinna podkreślać niekompatybilność planowanej inwestycji z polityką energetyczną UE.

„Jak ocenić działania koalicji państw niechętnych Nord Stream 2? Wydaje mi się, że działania te idą w dobrym kierunku. Przede wszystkim należy mocno akcentować przepisy Unii Europejskiej, regulacje związane z budowaniem wspólnego rynku energii i ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa energetycznego. Takie właśnie prezentowanie twardych argumentów, twardych dowodów, że Nord Stream 2 idzie w poprzek strategicznym ustaleniom, a także w poprzek prawu unijnemu wydaje mi się dobrym kierunkiem” mówi ekspert.

Leave this field empty if you're human:

Paweł Nierada zwraca uwagę na konieczność wymuszenia na KE skrupulatnej analizy tego czy Nord Stream 2 będzie spełniał unijne normy prawne. Taka dokładność może bowiem spowodować, że realizacja inwestycji wydłuży się i będzie bardziej kosztowna, a w efekcie może w ogóle nie zostać zrealizowana:

„Czy próba powstrzymania rozbudowy Gazociągu Północnego ma szanse powodzenia przyszłość pokaże. Należy pamiętać, że grupa zwolenników tego projektu jest bardzo silna i bardzo zdeterminowana aby został on zrealizowany. Natomiast o tym, że jest to inwestycja kontrowersyjna świadczy fakt, że kraje, które tradycyjnie blisko współpracują z Rosją, również znajdują się w gronie oponentów, a co najmniej sceptyków wobec tego projektu. Jakie działania powinny być podjęte w celu zwiększenia prawdopodobieństwa sukcesu? Wydaje mi się, że powinno być to przede wszystkim pilnowanie, aby inwestycja Nord Stream

2, jeżeli ma być realizowana jako inwestycja komercyjna, a tak ją przedstawia rząd niemiecki, była realizowana zgodnie z regulacjami unijnymi tak żeby nigdzie nie można było pójść na skróty. Zważywszy na sytuację geopolityczną wydaje mi się to najbardziej optymalną strategią.”

Paweł Nierada podkreśla, że rozbudowa terminala LNG w Świnoujściu wydaje się konieczna w kontekście polskich planów budowy hubu gazowego (to centrum obrotu i magazynowania błękitnego paliwa - przyp. red.) nad Wisłą. Zdaniem eksperta ważny jest jednak także kontekst dywersyfikacyjny. Sytuacja Polski w kontekście gazowym wydaje się niezła, ale spora część możliwości importowych surowca to dywersyfikacja pozorna. Chodzi o to, że bardzo często tłoczony do Polski „niemiecki” gaz ziemny w istocie pochodzi z Nord Stream. „Czy Gazoport w Świnoujściu zostanie rozbudowany? Wydaje mi się, że taka rozbudowa wpisywała by się w logikę polskiego i europejskiego systemu bezpieczeństwa dostaw i pomysł budowy w Polsce hubu gazowego, a także szerzej w koncepcję budowy Korytarza Gazowego Północ-Południe. Należy cały czas pamiętać o tym, że pomimo iż gazoport został uruchomiony, wszystko wskazuje na to, że już latem rozpoczną się komercyjne dostawy do Świnoujścia, to w dużej mierze nadal jesteśmy uzależnieni od dostaw gazu z Rosji, czy to tradycyjną ścieżką z za wschodniej granicy czy poprzez system interkonektorów z Niemiec. Należy pamiętać o tym, że niemiecki gaz w dużej mierze jest surowcem dostarczany z Rosji.”

Źródło: Energetyka24.com. [Czytaj dalej...](#)